XII Poniedziałek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 7,1-5): Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni. Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz? Albo jak możesz mówić swemu bratu: Pozwól, że usunę drzazgę z twego oka, gdy belka [tkwi] w twoim oku? Obłudniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka twego brata. Nie dawajcie psom tego, co święte, i nie rzucajcie swych pereł przed świnie, by ich nie podeptały nogami, i obróciwszy się, was nie poszarpały.

«Bo takim s?dem, jakim s?dzicie, i was os?dz?; i tak? miar?, jak? wy mierzycie, wam odmierz?»

Rev. D. Jordi POU i Sabater
(Sant Jordi Desvalls, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia przypomniała mi słowa Marszałkowej z Kawalera srebrnej róży, Hugona von Hofmannsthala: «Jak że w nim wieka różnica». To jak robimy jakąś rzecz, sprawia, że ulegają zmianie różne aspekty naszego życia, zwłaszcza duchowego.

Jezus mówi: «Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni» (Mt 7,1). Jednak Jezus powiedział także, że mamy zwrócić uwagę bratu, który grzeszy, i dlatego jest konieczny jakiś rodzaj osądu. Św. Paweł w swoich pismach osądza wspólnotę w Koryncie, a św. Piotr Ananiasza i jego żonę za fałszywość. Przyczynę tego św. Jan Chryzostom usprawiedliwia: «Jezus nie mówi, że mamy pozwalać grzesznikowi grzeszyć, mamy go napomnieć, lecz nie jako wróg szukający zemsty, ale jako lekarz który podaje remedium». Sąd przecież, powinien charakteryzować się duchem naprawy, a nie zemsty.

Jednak jeszcze ciekawiej mówi św. Augustyn: «Pan nas przestrzega przed sądem gwałtownym i niesprawiedliwym (...). Pomyślmy najpierw, czy sami nie popełniliśmy podobnego grzechu; pomyślmy że też jesteśmy słabi, i [sądźmy] zawsze z intencją służenia Bogu, a nie nam samym». Widząc bowiem grzech u brata, i myśląc o własnych, nie przyjdzie na nas to, co mówi Ewangelia, że sami z belką w oku, zechcemy usuwać drzazgę z oka brata (Por. Mt 7,3).

Jeśli jesteśmy dobrze uformowani, widzimy rzeczy dobre i złe prawie nieświadomie: na ich podstawie dokonujemy osądu. Jednakże fakt dostrzegania wad, biorąc pod uwagę cytowane punkty widzenia pomaga nam w tym jak sądzimy: pomaga sądzić nie dla samego sądzenia, albo by coś powiedzieć, albo ukryć nasze niedoskonałości, albo poprostu bo tak wszyscy robią. I kończąc, przede wszystkim, miejmy na uwadze

słowa Jezusa: «taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą» (Mt 7,2).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Ludzie daremni to tacy, którzy nie zajmują się własnymi grzechami, aby skupiać się na grzechach innych. Nie szukają tego, co można by poprawić, ale gdzie by tu ugryźć» (Święty Augustyn)
- «Nie da się poprawić drugiej osoby bez miłości i bez miłosierdzia. Miłosierdzie jest jak znieczulenie, które pomaga przyjąć lekarstwo i zaakceptować naprawę.» (Franciszek)
- «Owocami miłości są radość, pokój i miłosierdzie. Miłość wymaga dobroci i upomnienia braterskiego; jest życzliwością; rodzi wzajemność; trwa bezinteresowna i hojna. Miłość jest przyjaźnią i komunią.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1829)